

List otwarty

.....
.....

JEDZENIE NASZYCH DZIECI MA BYĆ dla nich LEKARSTWEM a NIE TRUCIZNĄ

...Ołów, kadm, azotyn, nitryt, rtęć, pestycydy, wzmacniacze smaku, przeciwutleniacze, konserwanty – to nie przepis na mieszankę wybuchową, to tylko niektóre ze składników przeciętnego obiadu, składającego się z zupełnie normalnych produktów: fasolki, kiełbasek, chleba, sera, wody... Nie zdajemy sobie sprawy, w jaki sposób i przy użyciu, jakich chemikaliów produkuje się dziś żywność...

*Każdego roku w Europie na choroby wywołane wpływem środowiska umiera 100 tys. dzieci. Jak twierdzą naukowcy- dzieci, które przychodzą dziś na świat, to pierwsza generacja, która nie będzie tak zdrowa jak rodzice?... – fragmenty z filmu **“Zanim przeklną nas dzieci”**.*

Każde dziecko potrzebuje zdrowego, wartościowego pożywienia, aby zostać zdrowym i silnym dorosłym. **Obowiązkiem nas wszystkich jest zapewnienie dzieciom, na co dzień świeżej, lokalnej i wartościowej żywności.**

Wiemy, że większość produktów dostępnych w dzisiejszych supermarketach, hurtowniach, czy nawet w małych sklepikach nie odznacza się dbałością o jakość. Przeważa żywność nadmiernie przetworzona, zawierająca zbyt dużo cukru, słodzików, konserwantów, barwników i innych dodatków chemicznych, jak również żywność genetycznie zmodyfikowana (GMO).

Tymczasem **badania przeprowadzone w Wielkiej Brytanii i w innych krajach wykazały, że dzieci, które były odżywiane taką żywnością, wykazują dużą hiperaktywność i kłopoty z koncentracją, częściej chorują i mają skłonności do nadwagi.**

Jeżeli obecna sytuacja nie ulegnie zmianie, to czekają nas kolejne problemy w przyszłości. Aby im zapobiec musimy zapewnić dzieciom dietę zawierającą lokalnie wyprodukowane sezonowe owoce i warzywa, oraz mięso i produkty mleczarskie z gospodarstw, które nie używają lub ograniczają do minimum użycie chemikaliów i humanitarnie traktują zwierzęta. **NAJLEPIEJ Z GOSPODARSTW EKOLOGICZNYCH I TRADYCYJNYCH.** Taka dieta jest optymalna zarówno ze względu na wartości odżywcze jak i smakowe.

Wielkoobszarowe rolnictwo przemysłowe nie dostarcza żywności wysokiej jakości, stosuje także genetycznie modyfikowaną i zaprawioną antybiotykami paszę dla swoich zwierząt hodowlanych.

Nie wolno nam oszczędzać na zdrowiu naszych dzieci! Wczesne lata życia to okres, w którym wartościowa zdrowotnie i energetycznie dieta ma kluczowe znaczenie dla zdrowia i życia człowieka. Koncentrowanie uwagi jedynie na możliwie „najtańszym” wyżywieniu naszego dziecka, to zaprzeczenie miłości i odpowiedzialności. **Dobra dieta nie musi być droga, wymaga natomiast starannego rozeznania, uważnego kupowania oraz współpracy z lokalnymi rolnikami i przetwórcami.**

Wzywamy rodziców, nauczycieli i innych opiekunów, aby dołożyli starań by dzieci powierzone ich opiece, miały zapewnioną najlepszą dietę z możliwych.

Wzywamy Rząd RP i władze samorządowe do podjęcia inicjatywy i wzięcia odpowiedzialności za promocję oraz wdrażanie w instytucjach im podległych (np. szkoły, przedszkola, szpitale) diety opartej na świeżych produktach lokalnych pochodzących z gospodarstw tradycyjnych i ekologicznych, które stosują najlepsze praktyki rolne i wytwarzają żywność najlepszej jakości. **Korzyści z takiej inicjatywy obejmują nie tylko zdrowie naszych dzieci, ale również większą świadomość lokalnej społeczności oraz wsparcie dla dobrych miejscowych rolników.**

Wzywamy Rząd RP do wprowadzenia (wzorem innych krajów UE) mniej restrykcyjnego prawa regulującego handel i produkcję lokalnej żywności. Obecne zasady dyskryminują lokalnych rolników i małych producentów, w rezultacie, czego spora część najlepszej żywności nie ma szans na to, aby dotarli do niej ci, którzy jej najbardziej potrzebują.

Dajmy naszym dzieciom szansę możliwie najlepszego startu życiowego i sprawmy, aby jedzenie, jakie dostaną na talerzu było smaczne i zdrowe.

Takie działania podjęły już rządy innych krajów UE jak Wielka Brytania, Włochy czy Francja. **ZAPRASZAMY DO OBEJRZENIA FILMU pt. "Zanim przeklną nas dzieci".** Reżyser Jean-Paul Jaud odwiedził mieszkańców małego francuskiego miasteczka, w którym burmistrz rozpoczął akcję uświadamiania mieszkańców. Nie poprzestał na teorii. Postanowił, że dzieci w szkołach będą jadły obiady przyrządzone wyłącznie ze zdrowych, ekologicznych produktów. Wkrótce dobry przykład pociągnął za sobą kolejne inicjatywy... Przy okazji dowiadujemy się o dramatach rodziców, których dzieci poważnie chorują w efekcie odżywiania żywnością złej jakości oraz zanieczyszczeń środowiska.

Prosimy o odpowiedź jakie działania zostaną podjęte przez Państwa w związku z wyżej poruszonym tematem.

Z poważaniem,

.....(imię i
nazwisko/organizacja/stanowisko)

.....(adres
kontaktowy)

.....
(telefon)

..... (podpis/y)